

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, środa 7 sierpnia 1929 r.

Nr. 179.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a państwa bałtyckie. — Zagadnienia ogólne: Konferencja haska. Ewakuacja Nadrenji. — Litwa a Kłajpeda. — Zatarg sowiecko - chiński. — Zbrojenia i sprawa rozbrojenia.

W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Vorwärts 6.VIII omawia sprawę likwidacji majątków, przewidzianą w art. 297 Traktatu Wersalskiego i zaznacza, że pomimo obowiązującej od 1907 roku nienaruszalności mienia prywatnego w stosunkach międzynarodowych, wszystkie państwa, biorące udział w wojnie światowej, naruszyły ten układ. Obecnie jeszcze tylko trzy państwa stosują likwidację mienia niemieckiego, a mianowicie Belgia, Polska i Anglja. Sprawozdanie komisji śledczej parlamentu francuskiego jest dowodem, do jakich nadużyć i przekupstw doprowadził ten system, usankcjonowany przez Traktat Wersalski. Belgia już zrzekła się dalszych likwidacji z powodu załatwienia sprawy marek okupacyjnych. Polska po pewnej przerwie ze wzmożoną gorliwością przystąpiła do likwidacji, chociaż taka polityka nie wydaje się wskazana dla sprawy szybkiego gospodarczego porozumienia. Polska popełnia przytem niesprawiedliwość, ponieważ wyłącza także Niemców, którzy stali się polskimi obywatelami. Widocznie rząd polski nie dostrzega, jakie wielkie trudności sprawia przez to dzieło porozumienia polsko-niemieckiego.

Dziennik zaznacza dalej, że podobnie nieprzyjazne stanowisko zajmuje także obecny rząd angielski. Minister Graham ostatnio oświadczył, że rząd angielski będzie likwidował mienie niemieckie aż do chwili ostatecznego przyjęcia planu Young'a. Takie stanowisko może odpowiadać literze prawa, ale nie odpowiada ono duchowi planu Young'a, który każe spodziewać się natychmiastowego zaprzestania likwidacji.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 3.VIII w art. wst., nawiązując do wywiadu, udzielonego prasie zagranicznej przez estońskiego ministra spraw zagranicznych w sprawie współpracy państw bałtyckich, podkreśla, że niestę-

szne jest zrzucanie przez estońskiego ministra, p. Lattik'a, odpowiedzialności na Litwę za niepowodzenie rokowań handlowych z Estonją. Dziennik przypomina, że inicjatywa wzajemnego zbliżenia państw bałtyckich wyszła właśnie od Litwy w r. 1921 i że na wstępie plan współpracy ekonomicznej Łotwy, Estonji i Litwy układał się nader pomyślnie. Jako przyczynę późniejszego niepowodzenia tego planu współpracy państw bałtyckich, dziennik przytacza konferencję rozbrojeniową, zwołaną w r. 1922 w Moskwie, na której Estonja i Łotwa poparły punkt widzenia Polski, odrzucający żądanie Litwy co do rozstrzygania wszelkich spraw, nie wyłączając i terytorjalnych, za pomocą arbitrażu. Drugim z kolei faktem, który przyczynił się do ochłodzenia stosunków pomiędzy Litwą a Łotwą i Estonją, było głosowanie tych państw na Zgromadzeniu Ligi Nar. w r. 1924 przeciwko wysunięciu sprawy Wilna na porządek dzienny obrad. Dziennik wytyka Łotwie i Estonji powyższy „nieprzyjazny” wobec Litwy krok, przy czem zapytuje: „Coby uczynili Łotysze i Estończycy, gdyby nprz. Litwini poparli swego czasu akcję płk. Bermonda na Łotwie i przyczynili się do zajęcia przez niego Rygi i Tallina?”. Dziennik zaznacza, że wina odsunięcia Litwy od państw bałtyckich leży w każdym razie nie po stronie litewskiej.

Co się zaś tyczy nawiązania stosunków ekonomicznych, to trudności w tym względzie pochodzą — wg. dziennika — stąd, że „nasi sąsiedzi (bałtyccy) chcą eksploatować rynek litewski dla swego eksportu”, podczas, gdy Litwa nie może otrzymać żadnej rekompensaty z tego tytułu, a to dlatego, że nie posiada towarów, któreby znalazły zbyt na Łotwie i Estonji.

W końcu dziennik odpiera zarzuty pewnego dziennika estońskiego, który imputował Litwie skłanianie państw bałtyckich do zorientowania ich polityki zagranicznej w kierunku Rosji sowieckiej. „Liet. Aidas” zaznacza, że powyższy zarzut mija się z pra-

wdą, gdyż urzędowa prasa litewska przestrzegała państwa bałtyckie jedynie przed współpracą z Polską, a wcale nie odradzała ani Estonji, ani też Ło-

twie współpracy z Niemcami i Skandynawią; nigdy też nie wypowiadała się za wyłącznym zbliżeniem się państw bałtyckich do Rosji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA HASKA. EWAKUACJA NADRENJI.

Journal des Débats 5.VIII zamieszcza art. podpisany inicjałami J. M. B. p. n. „La valeur militaire de l'occupation de la Rhénanie”. Autor pisze, iż od pewnego czasu ujawnia się w prasie lewicowej francuskiej tendencja do odmawiania okupacji Nadrenji wszelkiego znaczenia pod względem militarnym. Autor, polemizując z artykułem, który się ukazał na łamach „Dépeche”, pisze, iż wbrew dowodzeniom tego artykułu, okupacja Nadrenji ma jeszcze do chwili obecnej znaczenie pierwszorzędne pod względem militarnym. Można by nawet twierdzić — pisze autor — i że dopóki wojska francuskie będą nawet tylko w Moguncji, dopóty Francja nie ma potrzeby obawiać się zaatakowania jej przez Niemcy. Z jednej strony dla tego, że Francja będzie w posiadaniu przyczółków mostowych ataku, jakimi były obszary na lewym brzegu Renu i których znaczenie uwydatniło się w r. 1870 i 1914. Po drugie Niemcy nie będą chcieli ryzykować, aby bitwy toczyły się na ich terytorjum. Możliwy byłby więc w tym wypadku tylko atak powietrzny, który jednak w obecnym stopniu techniki lotnictwa nie daje należytych widoków. Tak więc ochrona Renu utrzymuje całą swą wagę. Z punktu widzenia militarnego ewakuacja Nadrenji byłaby ze strony Francji ustępstwem, uczynionem w nadziei doprowadzenia do zbliżenia z Niemcami. Pomimo całej ważkości takiego zbliżenia, ewakuacja może nastąpić tylko pod dwoma warunkami: winna być uregulowana w sposób zadawalający sprawą oficerów, zajętych w min. Reichswehry oraz sprawą popierania przemysłu wojennego w Niemczech. Demilitaryzacja terytorjum Nadrenji musi być zapewniona w sposób stały i nie ulegający wątpliwości. Zaprzeczanie wartości okupacji Nadrenji nie zbliża nas do powyższych celów.

L'Echo de Paris 5.VIII zamieszcza dłuższą koresp. z Londynu pióra René Lacoste'a p. n. „Le plan Young et l'opinion anglaise”. Autor określa zadania konferencji międzynarodowej w sposób następujący: zorganizowanie nowego systemu spłaty odszkodowań, ustanowienie kontroli zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej i określenie warunków związanych z wcześniejszą ewakuacją Nadrenji. Co do dwóch drugich punktów Anglicy są zupełnie zdecydowani. Rząd angielski wycofa jaknajprędzej swoje oddziały z Nadrenji, gdyby nawet miał być w tej akcji zupełnie odosobniony. Nie uważa on, aby rozwiązanie nowej formy kontroli na terenie Niemiec było objęte Traktatem.

The Manchester Guardian 3.VIII w koresp. z Berlina pisze, że opinia niemiecka w sprawie konferencji haskiej staje się coraz bardziej pesymistyczna, a to z chwilą, gdy stało się jasne po mowie Brianda, że zadaniem francuskiej polityki jest utworzenie w Nadrenji stałej komisji. Koncepcja ta będzie silnie zwalczana przez delegację niemiecką.

LITWA A KŁAJPEDA.

Rytas 3.VIII w art. wst. p. n. „Kłajpeda w niebezpieczeństwie” omawia zaostrenie się stosunków pomiędzy krajem kłajpedzkim a Litwą. „Rząd litewski — pisze z ironją dziennik — dla niewiadomych powodów nie skłania sejmiku kłajpedzkiego do uszanowania ustaw litewskich. Tym sposobem poniżany jest w narodzie autorytet rządu. Wytworzyło się nieznośne położenie: innego rodzaju jest ustrój (parlamentarny) w Kłajpedzie i innego rodzaju (nie parlamentarny), — na całej Litwie”. Niezwykłą śmiałość i energję władz kłajpedzkich w gnębieniu litewskości, (czego ostatniem przejawem jest — wg. dziennika — zamknięcie litewskiego gimnazjum w Kłajpedzie), dziennik przypisuje wejściu w życie handlowego układu litewsko - niemieckiego.

W końcu dziennik wyraża powątpiewanie co do możliwości rozwoju kultury litewskiej w kraju kłajpedzkim, a to na skutek ograniczenia budżetu litewskiego ministerstwa oświaty, przyczem zauważa: „Prawdopodobnie wejście w życie układu handlowego z Niemcami będzie miało ten skutek, że kraj kłajpedzki — za rządów Litwy — ulegnie ostatecznemu niemieczeniu”.

ZATARG SOWIECKO - CHIŃSKI.

The Daily Telegraph 3.VIII pisze, że propozycja Stanów Zjednoczonych, zmierzająca do pośredniczenia wielkich mocarstw w sporze sowiecko - chińskim ma małe widoki powodzenia, albowiem Japonja przeciwna jest jakiegokolwiek interwencji dopóty, dopóki obie strony pertraktują ze sobą bezpośrednio w Charbinie. Pozatem koła oficjalne japońskie patrzą niechętnie na interwencję jakiegokolwiek mocarstw, albowiem uważają, że w sprawie tej tylko Japonja winna mieć inicjatywę, jako państwo najbardziej zainteresowane.

The Times 3.VIII, omawiając w art. wst. rokowania chińsko - sowieckie w Charbinie i ewentualność interwencji mocarstw, pisze, że obie strony pragną porozumienia, wobec czego propozycja Ameryki odnośnie interwencji mocarstw jest przedwczesna. Akcja białogwardystów rosyjskich w Chinach jest czynnikiem hamującym Sowiety w ich zapędach wojennych. Zdaniem dziennika, niebezpieczeństwo wojny istnieje, lecz jednocześnie istnieje po obu stronach niechęć do wojny.

ZBROJENIA A SPRAWA ROZBROJENIA.

The Morning Post 3.VIII. Koresp. z Waszyngtonu informuje „z bardzo autorytatywnych źródeł”, iż wiadomość o zupełnym porozumieniu pomiędzy MacDonalodem a amb. Dawes'em w sprawach morskich nie odpowiada rzeczywistości. Obaj mężowie stanu nie poruszali wcale kwestji wielkich statków wojennych i łodzi podwodnych, lecz ograniczyli się głównie do kwestji kłazowników.

